

W związku z objęciem w posiadanie nowej siedziby zaproszono Księdza Proboszcza Krzyżanowskiego na poświęcenie lokalu, która to uroczystość odbyła się 24. listopada b. r. przy licznych udziale członków i członków poszczególnych organizacji.

Po zakończeniu uroczystości przez p. Wachlowską zabrał głos Ksiądz Proboszcz, życząc zebranych, aby nowa siedziba stała się ośrodkiem jak najkorzystniejszej pracy dla dobra Kościoła i Narodu Polskiego, a następnie dokonał aktu poświęcenia.

Z kolei wygłosił krótkie przemówienie prezes „Sokoła” p. Al. Rejment i wezwał zebranych, aby możliwie często odwiedzali lokal, w którym zrajdą odpowiednią lekturę dla kształcenia ducha, oraz rozrywki w postaci różnych gier dla ćwiczenia ciała i umysłu.

Przy biesiadnych stołach, suto zastawionych pączkami i innymi ciastami, zapanował miły nastrój wśród zebranych, komentujących żywo znaczenie i cel własnej siedziby. W czasie biesiady zabrała głos przewodnicząca Rady Okręgowej N.O.K. p. Winnicka z Dąbrowy oraz p. Sobolewski, który wygłosił dłuższy referat na temat polityki polskiej poprzez kilka wieków.

Biesiada trwała do późnego wieczoru, zakończona tańcami przy dźwiękach patefonu, poczem lokal opustoszał.

Wielebnemu ks. Proboszczowi za łaskawe zaszczytowanie siedziby i słowa zachęty do pracy, p. Sobolewskiemu za doskonały referat oraz p.p. gospodyniom za bardzo smaczne pączki i ciasta składają wymienione na wstępie organizacje serdeczne

Bóg zapłać!

Ogłoszenie parafjalne.

Dnia 19, 21 i 22 grudnia = w środę, piątek i sobotę przypadają suche dni kwartalne. Obowiązuje post.

Sz. Parafjanie! Bądźcie łaskawi pamiętać w święta o ofierze na Kościół. W czasie Pasterki będziemy zbierali ofiary na Kościół.

Wychowanie człowieka

Korespondencja do „Kroniki“

Dyskusja tocząca się nad zagadnieniem wychowania człowieka nie doprowadziła do żadnych konkretnych wniosków, chociaż w tej sprawie odbywają się stale zjazdy, konferencje, kongresy nawet o charakterze międzynarodowym. Ile światopoglądów, tyle recept na wychowanie. Zapewnienie człowiekowi nawet maksimum szczęścia nie czyni go szczęśliwym w odniesieniu do zaspakajania jego potrzeb materialnych. Myśl, że wskutek nieszczęść, choroby, śmierci może to szczęście utracić, napawa niepokojem, a więc mąci szczęście i zaciemnia jego blask. A może nauka i wie-

dza dają człowiekowi szczęście? Też nie. Uczony może zgłębić tę czy inną dziedzinę wiedzy, a jednak wiele innych zostanie dla niego niedostępnych i musi powiedzieć: „wiem tylko tyle, że wiem nie wszystko.” A zagadnienia wieczności i nieśmiertelności duszy? Są tacy, którzy zaprzeczają temu powszechnemu przekonaniu, a jednak ta myśl ich dreczy.

— Cóż pomoże człowiekowi, choćby świat cały pozyskał a na duszy szkodę poniósł? Odpowiedź: Szukajcie najprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego a reszta będzie wam przydana. Św. Augustyn wielki doktor Kościoła powiedział, że serce ludzkie tak długo nie zaznasz szczęścia, dopóki nie spocznie w Bogu Próby wychowania albo, jak chcą niektórzy, wychowania **nowego** człowieka, według mojego przekonania nie udadzą się. Wszystkie te wysiłki należy traktować jako eksperymenty. Owszem, jeżeli chodzi o stronę fizyczną, pewien dodatni wynik daje się zauważyć.

Zainteresowanie się młodzieży sportem, pochłanianie całkowitą jej uwagę i pewne wyczyny znajdują naśladowców. Pobicie rekordu w biegu, skoku o tyczce, rzucanie dyskiem, zdobycie tej czy innej liczby punktów lub zdobytych bramek zaprzęta myśl młodzieży tak dalece, iż od niedzieli do niedzieli żyje a raczej przeżywa emocję ostatnich wyników w nerwowym napięciu oczekiwania na następną okazję.

Jeżeli chodzi o poczucie obywatelskie i ustosunkowanie się do zagadnień państwowych, to nacechowane jest tendencją osiągnięcia korzyści materialnych. Cały spryt umiejętnego maskowania się nastawiony na zdobycie posady za pośrednictwem tej czy innej organizacji! Jest to więc wypaczanie charakteru. Chyba że cechą nowego człowieka ma być brak charakteru, obłuda i beznijność. Ani państwu ani organizacjom politycznym nie zlecił Bóg urzędu nauczycielskiego, mandat wychowawczy otrzymał kościół katolicki i on tylko wychowa nowego człowieka pod warunkiem bezwzględnej wolności stosowania metod wychowawczych.

Od Redakcji. O wychowaniu człowieka mówi się dużo i w naszych szkołach powszechnych.

Dnia 7 grudnia odbyło się zebranie opieki szkolnej przy szkole w Pekinie. Zastanawiano się nad środkami zbliżenia rodziców do szkoły i należytego oddziaływania na rodziców, celem zjednania ich dla sprawy wychowywania dzieci. Zewsząd napływają skargi na ujawniany ze strony dzieci brak szacunku dla starszych, lekceważenie sobie wychowawców, nieodpowiednie zachowanie się młodzieży na ulicy i na brak zainteresowania wśród starszych młodzieżą. Narady te były na czasie. W dzień po zebraniu zdarzył się wypadek na kolonji Pekin, w rezultacie którego w dniu 10 grudnia pochowaliśmy chłopczyka siedmioletniego jako ofiarę nieodpowiedniego zachowania się na ulicy.

Chłopczyk ten wszedł na bramę dziedzińca szkolnego, a drugi jeszcze większy zapewne łobuz, zrzucił go z tej bramy i tak nieszczęśliwie że biedne dziecko w kil-